

12 lutego 2019



## Zwiększa się zapotrzebowanie na wykwalifikowanych pracowników

**Według prognozy na 2019 rok, na świętokrzyskim rynku pracy zwiększy się zapotrzebowanie na siłę roboczą. Potwierdza się również fakt, że rekordowo niski poziom bezrobocia, jak i dobra koniunktura gospodarcza powodują, iż coraz więcej przedsiębiorstw ma problemy ze znalezieniem wykwalifikowanych pracowników.**

Aktualne dane dotyczące zapotrzebowania na kwalifikacje pochodzą z raportu „Barometr zawodów 2019”. W zestawieniu znalazły się 162 zawody najczęściej występujące na świętokrzyskim rynku pracy. IV edycja badania zrealizowana została na terenie wszystkich czternastu powiatów.

Najnowsze badanie wyodrębniło aż 26 profesji deficytowych, w których w 2019 roku prognozuje się wysokie zapotrzebowanie i jednocześnie niedobór kandydatów do pracy. Liczba ta zwiększa się. W prognozie na 2018 rok były to 24 zawody, w 2017 - 15 zawodów, a

na 2016 – jedynie 7. Nadwyżka poszukujących pracy dotyczyła będzie siedmiu zawodów, co daje wynik najmniejszy od początku prowadzenia badania. W puli profesji zrównoważonych znalazło się 129 zawodów (to 79,6% wszystkich ocenionych).

Wyniki badania potwierdzają, że potrzeby zatrudnieniowe regionalnych pracodawców nie są w zadowalającym stopniu zaspokajane, a braki kadrowe przewidywane są w wielu branżach. Trudności z realizacją ofert pracy pogłębia fakt, że brakuje również pracowników niewykwalifikowanych na stanowiska związane z wykonywaniem prostych prac fizycznych. Największe problemy z obsadzeniem wakatów mają pracodawcy z branży budowlanej, metalowej, transportowej i mechaniczno-samochodowej.

W opinii ekspertów wzrost zapotrzebowania w 2019 roku będzie dotyczył m.in. zawodów medycznych, co związane jest z rozbudową lub powstaniem nowych placówek medyczno-opiekuńczych, jak również wymianą kadry spowodowaną przejściem osób na emeryturę. W przypadku szkolnictwa, potrzeby pracodawców będą wynikały z uruchamiania nowych kierunków kształcenia. W przemyśle zwiększony popyt na pracowników spowodowany będzie rozwinieniem działalności firm i zwiększoną ilością przyjętych zamówień, natomiast w usługach powstawaniem nowych obiektów usługowych i dopasowaniem się do rosnących potrzeb konsumentów.

Problemy z pozyskaniem odpowiednich kandydatów do pracy pracodawcy zgłaszają zarówno w odniesieniu do robotników wykwalifikowanych, specjalistów, jak i pracowników wykonujących prace proste. Do powodów pojawienia się deficytu zaliczyć można także znaczną różnicę między oferowanymi warunkami zatrudnienia przez pracodawców a oczekiwaniami osób poszukujących pracy. Do grupy zawodów deficytowych, które w poprzednim roku były w równowadze, dołączyli magazynierzy, pracownicy robót wykończeniowych w budownictwie oraz szefowie kuchni. Spadek zapotrzebowania na pracowników prognozowany jest tylko w dwóch zawodach, tj. wśród pracowników przetwórstwa spożywczego (w powiecie pińczowskim) oraz robotników obróbki drewna i stolarzy (w powiecie włoszczowskim). W przypadku pozostałych zawodów zapotrzebowanie na pracowników pozostanie na niezmiennym poziomie.

Grupa zawodów zrównoważonych powiększyła się o profesje, które jeszcze w ubiegłorocznej prognozie były sklasyfikowane jako nadwyżkowe tj. nauczyciele przedmiotów ogólnokształcących, pracownicy ds. ochrony środowiska i bhp, technicy informatycy i technicy mechanicy, jak również o jedną profesję deficytową z prognozy na 2018 rok samodzielni księgowi.

Liczba profesji nadwyżkowych sukcesywnie się zmniejsza, w prognozie na 2018 rok

wystąpiło 11 zawodów, w 2017 - 19 zawodów, a na 2016 - 34 profesje. W dużym stopniu wynika to z poprawy sytuacji na rynku pracy.

Występowanie nadwyżki poszukujących pracy wynika głównie ze stosunkowo niewielkiego zapotrzebowania na dany zawód i dotyczy grupy: filozofów, historyków, politologów i kulturoznawców (nadwyżka będzie miała miejsce w ośmiu powiatach). Trudna sytuacja dotyczy także ekonomistów, jest to jedyny zawód, w którym prognozowana jest nadwyżka we wszystkich powiatach. Nadpodaż siły roboczej odnosi się również do pedagogów, pracowników biur podróży i organizatorów obsługi turystycznej oraz specjalistów technologii żywności i żywienia (nadwyżka zawodów wystąpi w dwunastu powiatach), pracowników administracyjnych i biurowych (nadwyżka dotyczy dziesięciu powiatów), specjalistów administracji publicznej (prognozowana nadwyżka dotyczy ośmiu powiatów).

Osoby posiadające kwalifikacje nadwyżkowe, często podejmują prace niezwiązane z wyuczonym zawodem, czasami poniżej swoich umiejętności. Pomimo to nadal w rejestrach bezrobotnych pozostaje znaczna grupa osób bezskutecznie poszukujących pracy. Według szacunków na rok 2019 największe braki kadrowe prognozowane są w powiatach: opatowskim, w którym wystąpi 51 grup zawodów deficytowych, starachowickim (47), koneckim i sandomierskim (po 43), Kielcach (36), staszowskim (33), ostrowieckim (31), buskim (27), skarżyskim (26), kieleckim (25) oraz włoszczowskim (20).

W wymienionych powiatach brakować będzie przede wszystkim: fryzjerów, kierowców samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych, kucharzy, lekarzy i spawaczy. Najwięcej zawodów nadwyżkowych należy spodziewać się w Kielcach (14) i w powiatach: staszowskim (12), koneckim i skarżyskim (po 11), starachowickim (9).

Na lokalnych rynkach pracy największy problem ze znalezieniem zatrudnienia będą mieli: ekonomiści, pracownicy biur podróży i organizatorzy obsługi turystycznej, specjaliści administracji publicznej oraz specjaliści technologii żywności i żywienia.